

„JAK PRZYGODA TO TYLKO W LUBLINIE

JAK SIĘ UCZYĆ TO TYLKO TU W MSZ”

PRZEDSTAWIENIE Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

13.10.2017 r.

Z HUMOREM I REFLEKSJĄ

*Jak już będę dorosła
i wysoka jak sosna
to zostanę, zostanę,
zostanę...no kim...?
To na pewno zostanę
lekarzem!
Przyjdę w białym
fartuchu,
mamie zajrzę do
ucha, tatę klepnę po
brzuchu
powiem:
„Trzyma j się,
zuchu!",
i zapiszę, zapiszę,
zapiszę...
no, co ?
I zapiszę
paskudne lekarstwo!
Co mi płacze i krzyki!
Będę robić zastrzyki!*



**KIEDYŚ BYLIŚMY MALI, ALE MIELIŚMY WIELKIE MARZENIA. DZIŚ
WKRACZAMY W ŻYCIE DOROSŁE. CZY DĄŻYMY DO ICH SPEŁNIENIA?**

*Nasze marzenia są przeczuciami zdolności, które w nas drzemią,
zapowiedziami tego, czego będziemy w stanie dokonać.*



„A bodaj to każda ręka przyjacielem była” ...



„Bądźmy weseli, jak przy niedzieli”